GAZETA KRAKOWSKA

Nro 20.

Z KRAKOWA DNIA 11 MARCA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Na posiedzeniu publicznem Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonego dnia 15 Lutego 1821 roku JW. Walenty Litwiński Rektor Uniwersytetu i Prezes Towarzystwa Naukowego zdał sprawę z rocznych czynności tegoż Towarzystwa w następujący sposób:

Posiedzenie publiczne w dniu dzisieyszym, które iest oraz uroczystym obrzędem rocznicy ustalenia Towarzystwa naszego, zaczynamy od wyrażenia z głębokiem uszanowaniem naszych uczuć, nieskończoney wdzięczności dla wspaniałomyślnych Monarchów, którzy wziąwszy tę krainę pod swoią Protekcyią i nadawszy iey Konstytucyią, swobody i pokoy; nam do zawarcia tych szlachetnych związków nayzręcznieyszą podali sposobność. Niemożemy Im rzetelniey okazać naszey wdzięczności iak przez nasze prace i usiłowania dotąd przedsięwzięte, a przeto z uczuciem prawdziwey radości dopełniam dziś iako Prezes tego Towarzystwa po raz szósty obowiązku mego zdaiąc sprawę z przeszłorocznych prac i zatrudnień Towarzystwa naszego.

Obraz który mam wystawić okaże pomiędzy zaletnemi rysami celną wytrwałości cechę, bez którey zbawienne cele, dzielne środki i sam Geniusz nic wielkieg , nic ważnego dokazać niemogą. Przypisać to należy szanownemu zamiarowi iaki Towarzystwo nasze czynnościom założyło, utrzymywania ognia świętego publiczney oświaty, rozkrzewienia Nauk i umieiętności, przypisać należy usiłowaniom i gorliwości Mężów, albo z powołania swego oddanych zupełnie Naukom albo oddaiących się im przez smak i chwalebny wybor. Towarzystwo nasze maiąc na widoku, iż Cnota bywa nieoddzielną towarzyską oświaty, nieodstąpiło od tego ani na punkt ieden w swoich uczonych rozprawach, nieznaydzie się przeto w nich żadna zasada, ża ne twierdzenie któreby zboczały od prawego społeczeństwa celu, od pożytku i uszanowania należnego wszelkich ustaw świętości. Dążność iaką powinna mieć zawsze oświata publiczna i nauki w pielęgnowaniu i rozszerzaniu moralności z naywiększą summiennością była zachowana.

Przystępuię teraz do szczegółowego wykazania czynności Członków Towarzystwa, a tak:

Kollega Stanisław Zarzecki czytał z Historyi Miasta Krakowa pierwszą Epokę aż do panowania Mieczysława Igo.

w wstępie do Historyi wystawił iak byłoby potrzebną dla Dzieiopisma kraiowego rzeczą, gdyby celnieyszych Miast dzieie częstokroć utrzymuiące się po różnych Gmachach Mieyskich i Klasztorach w iedno Dzieło zebrane były. W Epoce Iwszy wystawił szczególnieysze zdarzenia w Mieście Krakowie od czasu założenia tego Miasta aż do Popiela Iwszego.

W Epoce drugiey przeszedłszy Wypadki osobliwsze mówił o Wierze Chrześciiańskiey rozszerzaiącey się iuż za czasów Ziemiowita i dowodził, że Kościół pod tytułem Sgo Krzyża na Kleparzu przy Krakowie, w tych czasach wystawiony, był naypierwszym Kościołem katolickim w Krakowie, wykazuiąc błąd utrzymuiących mylnie iakoby inny Kościół w Krakowie pod tymże tytułem będący, miał bydź pierwszym.

Kollega Ignacy Mieroszewski czytał dwa Spiewy Poematu pod nazwiskiem: Groby Królów Polskich.

Kollega Aloyzy Estreicher czytał część pierwszey Rozprawy fizyczney o formacyi kuli ziemskiey i ciał do niey należących. Dawszy krótkie określenie świata, opisał tym samym trybem gwiazdy, planety i co do Systemu stosownego należy, wystawił w krótkości Teoryą Planet i Ziemi, podział całey natury, Jstoty anorgiczne i organiczne, rośliny, zwierzęta, i myśli naynowsze nad tworzeniem się istot żyiących, a nakoniec Petryfikacyie iako zabytki dawney Ziemi i tworów na niey będących, z okazaniem 54 sztuk Petrifikacyi w kraiu Polskim znalezionych, między któremi ząb trzonowy Mammuta i takiż Rhenocerosa kopalnego pod Niemocnim w Galicyi i piętna nieznaiomey Opuncyi na węglu kamiennym w Jaworznie w Okręgu W. M. Krakowa znalezione do naycelnieyszych należą.

Kollega Jan Nowacki czytał przekład wyborney Rozprawy P. Villemain o korzyściach i nieprzyzwoitościach krytyki, w którey Autor zaczyna od uwag nad zawodną pracą w Rozbiorze naukowych przepisów niewiele upowszechnionych, których Ustawy przez Sztukę zakreślone, często bywaią gwałconemi.

To pismo obeymuie przedmiot nayważnieyszy, iakim iest zdrowe sądzenie o dziełach Geniuszu i smaku. Przywodząc Autor początkowe wyobrażenia o krytyce, wyszczególnia iey Epoki trafności lub zboczenia aż do czasów dzisieyszych. W czytanym przykładzie na wstępie wyiaśnione były powody przepolszczenia pism tego rodzaiu w niedostatku oryginalnego zastósowania, i wskazane środki dalszego śledzenia wzorowości, w naszey złotego Wieku Literaturze. Jey wskrzeszenie przez Współczesnych iest piękną iutrzynką Nadziei; że przy takim zakwitnieniu Wymowy i Poezyi na buyney rodowitey Niwie, namiętne obmowy i Potwarze zagładzi zdrowy rozbiór i krytyka, iako bezstronna wyrocznia nieśmiertelney sławy przez Geniusz i smak zdobytey.

Kollega Hermann Schugt czytał Rozprawę o porównaniu Homera z Ossyianem dowodzącą iż między temi Poetami tyle iest podobieństwa ile różnicy, nietylko w wyrazach poetycznych, ale nawet w wystawieniu poetycznym w naypierwszych i naytrudnieyszych przedmiotach Poezyii, iż Ossyian był lepszym Postrzegaczem Natury niż Homer i tego równie iak Wirgiliusza co do całości przewyższył; co iest tęm szczególnieyszą rzeczą,

że wiek w którym Homer żył i przyiemne Klima Jońskie, tyle musiało mieć wpływu na Homera ile Klima Szkockie na Ossyiana.

Kollega Sebastyan Girtler czytał Rozprawę o postępie Nauk lekarskich i wpływie Teoryi na praktykę leczenia. Przywiodłszy iż Sztuka leczenia iest prawie rownoczesna rodzaiowi ludzkiemu mówił o iey domysłowych dziełach a przechodząc od pierwszych trzech sztuki leczenia Epok, to iest przez wystawienie chorych przed domy, Swiątyń zdrowia i ćwiczenia Gimnastyczne do wykładu Nauk Hypokratesa, dotknął potem kolei, iakich ten Wykład i Sztuka leczenia w ogólności doznawały. Idąc porządkiem wieków Ery Chrześciańskiey wyliczał następnie rożne były Systemata dołączaiąc swoie Uwagi, a oraz osobno wywody o postępowaniu niektórych częsciowych Nauk lekarskich Anatomii, Chirurgii, Farmacyi, Materyi Lekarskiey i Weterynaryi, a przyszedłszy z kolei na wiek 18ty i 19ty wymienił okoliczności iakie do wzrostu i doskonalenia Nauk lekarskich szczególniey przyczynić się mogły: wdał się w krótkości w rozbiór Systematów Chemicznych, Dynamicznych i wykładu Gastycznym zwanego i okazał że Medyk chcący w drodze nauk wey i praktyczney odpowiadzieć swemu powyłaniu wszystkie znać ma potrzebę aby niestał się z krzywdą Nauk a szkodą Chorych Zwoleonikiem tey lub swey Teoryi. Zakonczył naresżcie te swoią Rozprawę, że przy znalomości potrzebnych i pomocnych Nauk, naturę poznawać, iey działaniom i postępowaniu w zdrowiu i chorobach przypatrywać się z gruntowną reflexyią i niezmordowaną usilnością do istotnych i naypierwszych Lekarzów należeć powinno usiłowań.

Kollega X. Mateusz Kozłowski czytał Nekrolog ś. p. X. Dominika Markiewicza Dziekana i Professora Wydziału teologicznego Członka Towarzystwa naszego, w którym wyłożywszy iż obchód pamiątki zeszłych z tego świata osób, daie znać o nieśmiertelności przyszłego życia i że ten iest zamiar uczonych Towarzystw, gdy swoie pogrzebowe Rozprawy zmarłym poświęcaią Kollegom, aby wszystkich o swoiem w tey nayważnieyszey materyi przekonaniu zapewnić: mówiąc o dziecińitwie Markiewicza w poznaniu Boga i prawd Ewangelii wychowanego, przeciwną Rousseau w Emilu Naukę, wyciągnionemi z tego samego Rusowego Dzieła Uwagami zbiiał. Wyliczył potem prace Markiewicza od iego młodociannego wieku w Akademii Jagielońskiey podięte a przytoczywszy nakoniec Iego wielorakie w zawodzie Teologicznym i w innych Naukach trudy, zamknął rzecz całą krótkim o iego w duchu Kościoła Katolickiego z tego Swiata zeyściu.

Kollega Paweł Czaykowski czytał przekład Eklogi VII. Wirgiliusza obeymuiący walkę między Korydonem i Tyrsysem, w którey podług zdania Uczonych Korydon znaczy Wirgiliusza a Tyrsys Teokryta, potem Odę do wzniesioney Mogiły na część nieśmiertelnego Kościuszki: a nakaniec Rozprawę o Szlązku i zasługach Henryka IV. Panuiącego Xiążęcia na Szlązku pod względem Poezyi Niemieckiey; w którey idąc za dzieiami Tacyta, początek Poezyi Niemieckiey w rownolegley starożytności z Poezyią Polską stawił, nareście przyszedłszy do okresu Spiewaków Erotycznych, i powołuiąc na świa-

dectwo Bodmera Goldasta i Heneluisza dowodził że Poezyia Niemiecka winna iest swoie wskrzeszanie Geniuszowi wspomnionego Piasta.

Kollega Józef Markowski udzielił Towarzystwu naszemu wiadomość o dwóch ciałach sławnych w Chemii które się nazywaią Jod i Potazimn i opisawszy Etymologiią nazwisk tych ciał, Epokę ich odkrycia, sposoby ich otrzymania, ich oczyszczenia i ich własności, tudzież ich naturę metaliczną i użytek w Chemii, Medycynie i kunsztach, przystąpił do doświadczeń ważnieyszych które w przytomności Towarzystwa wykonał.

Kollega Józef Łęski czytał dalszy ciąg Rozprawy o piękności w sztukach wyzwolonych i obiaśniał zasady tey piękności na licznych własnoręcznych Rysunkach przerobionych, w Paryżu z wystawionych Obrazów Salonu dziesięcioletniego.

Kollega X. Bonifacy Garycki czytał Rozprawę o prawie politycznem którego zasadą iest ciało polityczne składaiące się z klassy Właścicielów Gruntowych, Rolników i Rzemieślników iako członków politycznych o krążeniu reprodukcyi po członkach ciała politycznego o powinnościach członków i uczynkach zgodnych lub niezgodnych z powinnościami i prawami.

Kollega Julian Sawiczewski M. D. czytał Rozprawę o zarazie morowey Ateńskiey z dodatkiem opisu zarazy morowey w Egipcie i Syryi wczasie pobytu woyska francuskiego w latach 1797 i 1798 panuiącey, wykładaiąc wnioski które od powszechnego mniemania tak w względzie co do własności zarażaiącey, iako też przyiętych przyczyn teyże choroby morowey bardzo odstępuią, wyłożył sposoby leczenia teyże PP. Apalinniego w Egipcie, Desgenettes i Barrey w Syry, Diche w Accre, Sotwe w Rozecie, Ghislaniego i Balbesa w Alexandryi dowodząc, że choroba ta która pomiędzy Armią francuską w Egipcie i w Syryi panowała, charakterystyczne znamiona zarazy morowey posiadała, niebędąc iednak zaraźliwą, lecz tylko epidemicznie panuiącą, a którey przyczyny powodowey w mieyscu pobytu i dynie, nie zaś w zawiązku iakowym chorobowym zdaleka mogącym bydź przyniesionym, upatrywać należy.

Kollega Samuel Jerzy Bandtkie czytał życio-pismo Pana Chrystyiana Ferstera Leszczanina Radcy Magistratu Wrocławskiego zmarłego w Maju 1820 r. wynalazcy sztuki farbowania przędzy tureckiey czerwoney, Maryanną Szląską i Hollenderską.

Kollega Jan Mieroszewski czytał Odę do Konstytucyi i baykę pod nazwiskiem Król Zwierząt.

Kollega Józef Kozłowski czytał rozprawę o słuchu uważaiąc go we względzie Fizyologicznym i wymieniwszy części istotnieysze tego organu, tak u człowieka iako i u zwierząt doskonalszych, tudzież własności głosu, zastósowawszy niektore do muzyki, wyliczył użytki słuchu dla człowieka i dla zwierząt w łańcuchu istot organicznych bardziey się do człowieka zbliżaiących.

Kollega Franciszek Szopowicz czytał Rozprawę o znaczeniu Ilości, z którego wyprowadzaiąc przedmiot, granice i zawisłości trzech głównych części Matematyki to iest Jeometryi, Arytmetyki, i Algebry starał się na nayogulnieyszych wyobrażeniach o ilości twierdzić te prawdy, iż w rzeczach poznawaniu naszemu zosta-

wionych od Stwórcy, nayoderwańsze myśli nasze winniśmy pierwiastkowo zmysłom, niewyobrażeniom wrodzonym albo co iedno znaczy nie formom zmysłowem a priori (sensibilitatis purae) lub Kategoryiom poiesiętności czystey (intellectus puri) lub naostatek wlaney od przyrodzenia Teoryi Rozumu czystego (rationis purae.)

Tom szósty Roczników Towarzystwa naszego już iest wydrukowany i Swiatłey Publiczności pod Sąd oddany.

Te są prace nasze przeszłoroczne, które ieżeli uzyskuią zadowolnienie Prześwietney Publiczności sowicie za nasze trudy i mozoły wynadgrodzonemi zostaniemy, w pracach albowiem naszych nieszukamy inney korzyści i niemamy innych widoków, iak przez rozkrzewienie nauk stać się użytecznemi współczesnym i następnym.

Dary które Towarzystwo w tem roku odebrało są następuiące:

W. Rust M. D. przysłał 49 Exemplarzy Pamiętników tyczących się rzeczy i nauki lekarskiey.

JW. Paweł Tyszkowski Członek nasz honorowy offiarował 60 dukatów w naturze lub w medalu, za Rozprawę do którey Towarzystwo osnowę wybierze i która rzeczy narodowych dotykaiąc, za naylepszą uznaną będzie. W skutek tego Towarzystwo za osnowę do tey Rozprawy obrało następuiące zadanie:

"Jakie są stałe cechy Narodowości Polakow różniące ich od innych ludów.„ Oznaczenie czasu i sposobu w iakim Rozprawy oddana bydź maią, Towarzystwo powierzyło swemu Komitetowi, który swą Uchwałę w krotce przez Gazety Publiczności ogłosi.

Tenże sam przesłał do Muzeum naszego dwunastościenny Granat rzadkiey wielkości i Macicę tegóż Krzystału, tudzież dwie Muszle.

JW. Siestrzenczewicz Arcy Biskup Mohilewski Członek nasz honorowy obdarzył Bibliotekę naszą zupełnem dziełem pod nazwiskiem: "Novi Commentarii Accademiae Scientiarum Petropolitanae„ nadesławszy dawniey V, a teraz XVcie czyli ogółem XX. Tomów tego rzadkiego dzieła.

JW. Stanisław Hr. Wodzicki Senatór Kasztelan Król: Pol: i Prezes Senatu W. M. Krakowa i iego Okręgu złożył darem ośm Ksiąg in folio Rękopisma obeymuiące różne Mowy Seymowe, Traktaty, Wyciągi z Listów i t. p.

W. Czapski złożył Miscellanea Jana Broskiego dawnego Professora Akademii Krakowskiey.

Towarzystwo Królewsko-Warszawskie Przyiacioł Nauk nadesłało nam Tom XII i XIII Roczników swoich.

W. Piotr Consyliachi Członek naszego Towarzystwa przysłał nam swoie dzieło pod tytułem: "Monografia del Proteo Anquino de Laurenti.„

W. Rocber D. M. nadesłał swoie dzieło o chorobie sifiliticzney.

JW Chrestiani Generalny Dyrektór Dróg i Mostów w Król: Polskim nadesłał trzy pisemka iako to a) Wzory o Szarwarkach in Natura i funduszów Szarwarkowych b) Nauka praktyczna dla Konduktorów c) i toż samo po francusku.

JP. Paweł Krzyżanowski złożył Gnomoniki exemplarz ieden.

W. Kopitar przesłał IV Tomiki Simeonis Chuchich Philosophia critice elaborata i ejusdem Mathesis Tomik I.

W. X. Juszyński darował ieden exemplarz Dykcyonarza Poetów Polskich.

JW. Piekarski złożył V. Tomów Kazań w Rękopiśmie pozostałych po ś. p. X. Wilhelmie Chabercie Proboszczu w w Morowicy.

JP. Józef Brodowski złożył swoiey roboty wyobrażenie Bohatera Polskiego Tadeusza Kościuszki.

W. Humbert darował nam Atlas Zanonniego.

W. Joachim Lelewel nadesłał nam rozmaite swoie dzieła, a między innemi dzieie starożytniey Indyi przypisane Akademii Krakowskiey.

W. Antoni Sławikowski M. D. przysłał swoie dzieło o robakach wciele ludzkim w Wiedniu 1819 wydane.

Zacni i Szanowni Mężowie przyimyicie za te dary imieniem Towarzystwa naszego publiczne oświadczenie podziękowania, i zaiste niemogliście dać im stósownieyszego przeznaczenia iak składaiąc ie w Bibliotece Towarzystwa naszego: staną się one odtąd użytkiem publiczności, a potomność korzystaiąc z waszych darów wspominać będzie wasze Imiona z nayczulszą wdzięcznością.

Poniosło nasze Towarzystwo w zeszłym roku znaczną stratę przez śmierć nieodżałowaney pamięci Członków swoich jako to Antoniego Hr. Stadnickiego, Alexandra Linowskiego Senatora Kasztellana Królestwa Polskiego, X. Mikołaia Gilles Professora Teologii, Michała Wacława Voigta bywszego Professora w Uniwersytecie Krakowskim, a potem Bibliotekarza w Ołomuńcu, Marcina Fiałkowskiego i Waleryana Bogdanowicza wysłużonych w naszym Uniwersytecie Professorów.

Spoczywaycie w pokoiu Cienie zacnych Mężów, a luboście znikli z tey powierzchni ziemi, żyć iednak w pamięci naszey nieprzestaliście i w krótce zapewne Kolledzy wasi oddadzą popiołom waszym cześć winną która poda do wiadomości późney potomności, wasze zasługi dla Kraiu i ludzkości i wasze prace wzawodzie literackim. Ta iest albowiem iedyna cześć od żywych należąca się umarłym.

Powiększone zostało w roku zeszłym Towarzystwo nasze znakomitemi Mężami, a tak zapisanemi zostali w księgi nasze.

Jako Członki honorowe.

JW. Jakób Ferdinand Müller de Brasso Dyrektór Muzeum Węgierskiego.

JW. Szymon Malewski Rektór Uniwersytetu Wileńskiego.

JW. Franciszek Baron Konopka.

JW. Stanisław Baron Konopka.

JW. Stanisław Boguż.

JW. Dyzma Hr. Stojowski.

JW. Mikołay Wolański Kawaler Maltański były Prezes Sądów.

Wszyscy pięciu Obywatele Gallicyiscy.

Członkiem czynnym mianowanym został.

W. Wincenty Darowski Sekretarz Wielkiey Rady Uniwersytetu.

Na Członków Korrespondentów przybranemi zostali.

JW. Franciszek Xawery Christiani Dyrektór Jeneralny Drog i Mostów Królestwa Polskiego.

W. Karol Glitz Obywatel Województwa Kaliskiego.

W. Jan Gwalbert Styczyński Professór Literatury w Szkołach Winnickich na Podolu.

W. Gwilhelm Wahlbourg Profe: Sztuki Położniczey w Uniw: Warszawskim.

W. Demetryusz Danielowicz Redaktór Gazety Serbski w Wiedniu.

W. Demetryusz Fridrich D. M. w Semlenie.

W. Jgnacy Chambrez bywszy Professor Architektury w Uniw: Krakowskim a teraz w Uniw: Lwowskim.

W. X. Jan Gwalbert Bystrzycki Rektór Szkół Piiarskich w Warszawie.

W. Ludwik Osiński Profes: Literatury w Uniw: Warszawskim.

W. X. Hieronim Juszynski Officyał Kielecki.

W. Wincenty Tyszkowski Obywatel Galicyiski.

W. Wuk Stepanowicz wydawca Słownika Serbskiego.

W. Ludwik Wilhelm Gwelbert Professór Fizyki i Chemii w Uniwersytecie Lipskim.

Taki iest krótki lecz rzetelny obraz i stan naszego Towarzystwa. Moglismy w nim postrzedz świetność i znaczenie których coraz więcey nabywa a które wzniecilo chęć wielkiey liczby zmieysca oddalonych i znakomitych pod różnemi względami Mężów zostania iego członkami i które pobudziło do czynienia znacznych darów, iako dowodu zaletnego poważania. Postępuymy tylko daley z tąż samą gorliwością i dzielnością, a prace Towarzystwa naszego uwieńczone zostaną, przez otrzymanie nayważnieyszego i ostatecznego spełnienia naszego zamiaru. Pewną tego rękoymiią są chęci Członków i wysoka Opieka Rządu, którego naypierwszym i istotnym celem i dążeniem iest sprzyiać Jnstytutom naukowym i wspierać ie wszelką możnościa. Zawsze winien iestem złożyć wdzięczność należną Senatowi Rządzącemu a szczególniey Tobie JW. Prezesie Senatu i Naczelniku Rządu od którego Towarzystwo nasze ciągle doznaie opiekunczych i przyiaznych względów. Poczytuię przeto sobie za zaszczyt zaprosić Cię imieniem Towarzystwa, abyś raczył zatrzymać nadal w tymże szanowne i miłe dla Członków Przewodnictwo.

Z Paryża d. 22 *Lutego.*

Po długich sporach przyięła nakoniec Jzba Deputowanych projekt względem spłacenia piątey części obrachunkowych rewersów. — Jzba Parów trudniąc się od 24 Stycznia dochodzeniem spisku dnia 19 Sierpnia, wydała wczoray uchwałę, mocą którey z 75 obwinionych orzekła 34 w stanie oskarżenia, 24 iako podżegaczów lub współwinnych, a 10 iako winnych, że nie donieśli o zamachu na życie Króla i iego rodziny, zmienienia Rządu i następstwa tronu. Reszta 41 pomiędzy któremi znayduie się także Podpułkownik Denzel, zostali uwolnionemi. Z 34, którzy maią bydź sądzonemi, iest tylko 29 uwięzionych, reszta uciekła.

Sąd kassacyyny wydał wyrok, iż byłe członki Konwencyi, które na mocy ustawy z dnia 12 Stycznia r. 1816 z powodu, iż na śmierć Ludwika XVI. głosowały, wygnane z kraiu zostały, mogą wszelako dziedziczyć spadki we Francyi.

Z strony Hiszpanii i Portugalii podane bydź miały z powodu spraw Neapolitańskich noty w Laybach.

Zawiiaiące teraz do Hayti okręty Francuzkie dobrze są przyymowane i zapewniaią ciągle, że Prezydent Boyer podał Rządowi naszemu propozycyie do ugody.

Z Londynu d. 20 *Lutego.*

W wyższey izbie Hr. Grey żądał wczoray od Ministrów złożenia papierów

tyczących się korrespondencyi pomiędzy zagranicznemi Rządami względem spraw Neapolu. Naganiał postępowanie Ministrów względem nowego Neapolitańskiego Rządu i iego dyplomatyków, przez co wystawioną przez siebie powszechną zasadę, iż żadne Mocarstwo mieszać się nie powinno do spraw niepodległego kraiu, sami obalili. Ministrowie, dodał, uczynili wszystko dla Austryi, a nic dla Włoch; dla czegoż nie protestowali się wyraźnie przeciw przedsiębranem środkom przez sprzymierzonych Monarchów przeciw Neapolowi, i dla czegóż inaczey przeciw temu kraiowi, a inaczey przeciw Hiszpanii postępuią? — Minister Hr. Liwerpool odwoływał się do dokładnego wystawienia w wiadomem okólniku postępowania tak Rządu tuteyszego, iako i sprzymierzonych Mocarstw. Anglia nie mięszała się do wewnętrznych spraw żadnego kraiu lubo nie pochwaliła także sposobu, w iakim rewolucyia w Neapolu uskuteczniona została. Przytoczył postąpienie rewolucyynego Rządu przeciw Sycylii, i że on iest dziełem Węglarzów. Gdyby ci stanowili tylko Neapolitańską sektę, tedy iakiekolwiek byłoby ich postępowanie, okazywałoby tylko sprzeczkę między niemi i ich Rządem; ale wiadomo dokładnie iest że tayny ten związek rozciąga się na całe Włochy, aż do Szwaycaryi i do niektórych części Niemiec; że dąży nie do obalenia tego lub owego Rządu, ale większey części dawnych Rządów. Można zatem przypisać Węglarzom tę samę zasadę, którą zawierała w sobie uchwała Francuzka z Listopada r. 1792 zaręczaiąca niechętnym w innych kraiach wsparcie. Rewolucyia Neapolitańska iako dzieło owey sekty, uważaną bydź nie może za sprawę domową, i usprawiedliwia prawo oparcia iey się innych Mocarstw; lecz Rząd Angielski troskliwie unikał obiawienia swoiego w tey mierze zdania. Dyplomatyczne nasze związki z Neapolem nie są wcale przerwane. Co do Hiszpanii twierdził, iż tamteysze stronnictwa wcale inny, niżeli w Neapolu cel maią; zamiary konstytucyionistów są zupełnie za ludem, i nie ma tam żadney tayney z sektami w innych kraiach powinowatey sekty. Względem Neapolu zachowuie Anglia ścisłą neutralność i nie czuie się bydź obowiązaną do przedsiębrania nieprzyiacielskich środków. — Lord Holland popieraiąc wniosek Hr. Grey, powątpiwał o neutralności, z którą Hr. Liwerpool wyiezdza. Chciał między innemi wiedzieć, dla czego Lord Castlereagh wdał się w swoim okólniku w spory z Cesarzem Austryiackim, których ten Monarcha nie lubi? Rozbieraiąc rewolucyią Hiszpańską i Neapolitańską, dowodził, iż wszystkie podobne polityczne zmiany wypływaią z taynych towarzystw; mówił zaś tak mocno przeciw Monarchom wchodzącym do S. Przymierza, iż Lord Harrowby napomniał go do porządku, ponieważ ci Monarchowie zostaią w przyiacielskich stosunkach z Angliią. Na co Lord Holland odpowiedział, iż dotąd nie iest żadnemu Angielskiemu parowi zakazano mówienia o postępowaniu i charakterze obcych Potentatów. Nakoniec złożenie żądanych papierów zostało bez głosowania odrzucone.

P. Crawfurd na przywiedzione świadectwa został iako człowiek pomięszanych zmysłów uznany i do domu obłąkanych zaprowadzony, a zatem sprawa o zabicie Xcia Decazes niema już mieysca.

P. Wyse znakomity młodzieniec Irlandski i wielu dóbr dziedzic ożenił się z piękną bogatą córką Letycyią Lucyana Bonapartego.

DODATEK
DO Nro 20.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 MARCA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Dwudziesty piąty numer Gazety Berlińskiey pod dniem 27 Lutego umieścił pod artykułem z Paryża co następuie:

Dziennik Konstytucyionista zawiera list P. Sh. który podpisał się: "Poddanym Cesarza Austryi," w którym umieszczona w wielu Francuzkich i Niemieckich gazetach rzekoma Przemowa Cesarza Austryiackiego do Professorów kollegium Laybachskiego, ogłoszona iest za zmyśloną i podrobioną. Jakoż, iak słychać, odwołały ią iuż gazety Augsburgskie i Norembergskie.

Z Wiednia d. 2 Marca.

O dotychczasowych poruszeniach C. K. woyska we Włoszech odebraliśmy następuiące doniesienia:

Dnia 5 Lutego połączyła się Dywizyia Stuterheima na prawym brzegu Po w C. K. prowincyi S. Benedetto. Dnia 6 udała się w dalszą drogę przez Bononiią, Florencyią, Siena do Radicofani, gdzie dnia 17 stanęła. Dnia 22 przybyła do Monterosi o 5 mil od Rzymu, a zatem w 16 dniach uszła 75 mil Niemieckich. Dywizyia ta stanowi prawe skrzydło woyska.

Lewe skrzydło dywizyi Wallmodena szło drogą po nadmorzu przez Rimini i Sinigaglia. Tam rozdzieliła się; iedna część wzięła kierunek ku Nocera, a druga ku Ankonie, przed które miasto ostatnia dnia 17 przybyła, a do ważnego tego portu ieszcze dnia 18 zawinęła C. K. eskadra pod rozkazami Jenerała Margr. Paulucci. Oprócz tey weszłey do Ankony eskadry krąży na wnieyściu do Adryiackiego morza wiele C. K. zbroynych okrętów dla zabezpieczenia handlu.

Głowny korpus woyska składaiący się z dywizyy Xięcia Wied-Runkel i Xięcia Hessen-Homburg, pod rozkazami Feldmarszałka porucznika Barona Mohr, tudzież dywizyi odwodowey Lederera, przeprawił się w dniach 7 8 i 9 za Po i udał się przez Bononiią, Florencyią i Arezzo do Foligno, i doszedł do tego mieysca między dniem 21 i 23.

Listy z różnych mieysc, przez które woysko przechodziło, chwalą Postawę

i przedziwną karność Ces. K. woyska, iako też przyiacielskie go przyymowanie. Wszędzie zgromadzali się mieszkańcy na iego przyięcie i dostarczano mu obficie wszystkich potrzeb. — W mieście Forli w kraiu kościelnym, które w roku 1814 sztandary C. K. pułku huzarów Króla Angielskiego, który miał zaszczyt odprowadzić Oyca S. przyozdobiło honorowemi znakami, zaledwo dowiedziano się, że dywizyia tego pułku, stanowiąca przednią straż kolomny Austryiackiey, do okolic tego miasta przybyłey, pospieszyli obywatele z dowiezieniem iey w dobrowolnym darze obficie żywności i wina. — W Modenie z rozporządzenia Xięcia były dla officerów przechodzącego woyska otwarte stoły.

Podług naynowszych doniesień z Laybach, narady tamteysze zdaią się bydź zakończonemi. Dla N. Króla Neapolitańskiego zamówione iuż są na pocztach na drodze do Florencyi konie. Sądzą, iż odiazd Monarchów ztamtąd nastąpi między 2 i 3 Marca. Większa część pełnomocników zabiera się także do wyiazdu. Kanclerz stanu Pruski Xiąże Hardenberg wyiechał ztamtąd do Tryiestu, a Jenerał adjutant N. Cesarza Rossyyskiego do Minchen. Pruski Jenerał major Hr. Natzmer, w towarzystwie obu swoich Adjutantów Hrabiów Arnim i Brühl poiechał ztamtąd do Włoch, a C. K. Jenerał artyleryi i Ban Kroacyi, Hr. Gyulai, do Agram. Przybył zaś tam C. K. Feldmarszałek porucznik Hr. Nugent. Jak długo tam ieszcze obа NN. Cesarze zabawią niewiadomo, mówią tylko, iż przeiadą się do Tryiestu; ale o podróży do Włoch niema wcale wzmianki.

W Rzymie wszczęła się d. 14 Lutego trwoga z powodu rozeszłey się z Albano pogłoski, iż dywizyia Neapolitańskiego woyska weszła do Velletri. Pogłoska ta, którey towarzyszące okoliczności nadawały nieiaką pewność, posłużyła, że okazał się prawdziwy duch Rzymian. Przeznaczone liniiowe woyska do prowadzenia Oyca S. drogą do Civitavecchia, zostały natychmiast przez piękną i przykładney karności obywatelską gwardyią zluzowane. Wszystko spieszyło na przeznaczone mieysca, lecz w kilka godzin dowiedziano się, że ta pogłoska była zmyśloną, i rozeszła się z powodu wywozu kosztowności z będącego w górach na granicy Neapolitańskiey do Xcia Braschi należącego zamku. Intendent Xcia chciał te kosztowności przeciw obawianemu rabunkowi Węglarzów uratować. Tegoż dnia gdy Oyciec S. wyiechał na zwyczayną swoią przeiażdżkę, zabiegał mu lud ze wszystkich stron drogę i okrzykami: niech żyie! okazał swoią radość, iż pozostał w stolicy.

Do nagranicznego Papiezkiego miasteczka wpadło niedawno około 300 Węglarzów; chcieli oni nakłonić znayduiących się tam kilkunastu karabinierów Rzymskich do zawdziania trzechkolorowey kokardy, a gdy ci tego uczynić nie chcieli, powiązali ich, i popryylepiali na wszystkich mieyscach temi słowy zaczynaiącą się odezwę do powstania: Niech żyie Oyciec S. i konstytucyia Hiszpańska! Gdy nasycili się do woli i wszystkie pieniądze, które wybrać mogli, zebrali, powrócili za granicę Neapolitańską. Lud rozwiązał

zaraz karabinier w. podzierał odezwę i spalił. — Taż sama horda Węglarzów wpadła potem do okolic Ascoli, rozrzuciła buntownicze odezwy, ogłosiła w imieniu tak zwaney patryiotyczney junty w kraiu Rzymskim konstytucyią Hiszpańską, nałożyła kontrybucyią, a wypróżniwszy wszystkie publiczne i prywatne kassy, otworzyła więzienia i wypuściła złoczyńców. Dowódca Ascoli zebrał tymczasem niewielką liczbę będących pod iego rozkazami karabinierów liniiowych żołnierzy, pociągnął przeciw tey hordzie i rozpędził ią; większa z niey część uciekła w granice Neapolitańskie, a resztę ścigali włościanie iakoby rabusiów. Poymani zostali natychmiast pod sąd oddanemi.

O powyższem wtargnieniu hordy Węglarzów w granice Papiezkie zawiera gazeta Rzymska pod d. 21 Lutego (którą tu przez nadzwyczayną okazuią odebraliśmy) następuiące doniesienie:

"Blisko z 300 łotrów złożona horda zebrała się d. 15 Lutego w kraiu Neapolitańskim na granicy państwa Papiezkiego i z zbroyną ręką wtargnęła do niego. Powyższego ieszcze rana wpadła ta horda do miasteczka Papiezkiego na prawym brzegu Tronto, zatchnęła tam trzechkolorową chorągiew, ogłosiła konstytucyią Hiszpańską, i przylepiła w imieniu rzekomo patryiotyczney junty w kraiu Rzymskim odezwę, wzywaiącą wiernych Jego Świątobliwości poddanych do pośpieszenia pod chorągwie buntu, bo iże o czterech patryiotycznych obozach w różnych mieyscach kraiu Rzymskiego. Garstka ta łotrów, sądząc z własnych uczuciów o uczuciach poddanych Papiezkich, rozumiała w swey zuchwałości, iż potrafi ich do zbrodni nakłonić. Dla powiększenia swey liczby pootwierali ci rewolucyioniści wszędzie więzienia. Z Ancarano udali się do Ossida i innych mieysc, zatykali wszędzie chorągiew rewolucyyną, otwierali więzienia, zabierali kassy gminne, iako pierwszy dowód patryiotyczney swey przychylności, i nakładali kontrybucyie. Łotrzy ci postrzedz powinni zaraz byli, iż przedsięwzięcia ich źle się zakończy, gdyż iakkolwiek w pierwszey chwili niespodziewanem pokazaniem się 300 zbroynych rabusiów przestraszeni wieśniacy, spamiętaią się nakoniec. Jakoż dowiedzieli się w krótce, że woyska Papiezkie przeciw nim ciągną. Delegat Ascoli, naczelnik tey prowincyi, zebrał czemprędzey rozrzuconą w różnych mieyscach trochę woyska i utworzył złożony z karabinierów i liniiowych żołnierzy korpusik. Strzeżenie Ascoli powierzył obywatelom, a sam acz z małym, ale odważnym korpusikiem, ruszył przeciw rewolucyynym rabusiom. Zostali oni z szybkością błyskawicy z Ripatransone, dokąd byli zaszli, wypartemi, poczem cofnęli się do Ossida, lecz i ztamtąd wypartemi zostali. Trzech z tych łotrów schwytanych zostało. Znaleziono przy nich mnóstwo rewolucyynych odezw, które ta horda wszędzie rozrzucała. Znayduią się w więzieniu Ascoli i wkrótce odbiorą zasłużoną karę.,,

Z powodu rozrzuconych przy powyższem wtargnieniu Węglarzów do kraiu Papiezkiego odezw, i t. d. wydał Kardynał Sekretarz stanu Consalvi pod d. 17 Lutego w imieniu Oyca S. odezwę do mieszkańców, w którey napomina ich, aby nie dali się uwieść rozrzuconey po kraiu w imieniu patryiotyczney junty pań-

)2(

stwa Rzymskiego drukowaney odezwie, w którey zapowiedziany iest poddanym Jego świątobliwości plan rewolucyi i wzywanemi są, aby pod buntownicze chorągwie spieszyli do 4 wytchniętych obozów pod Pesaro, Macerata, Spoleto i Frosinone. Oświadcza, iż spokoyni mięszkańcy maiący tyle doświadczeń, wierzyć nie powinni obiecowaney im uroioney szczęśliwości, która dąży iedynie do obalenia dotychczasowego porządku rzeczy. Lecz ieżeliby który wciągnąć się dał do tego wiarołomnego spisku, tedy iego obłąkanie nie uydzie zasłużoney kary.

Z Neapolu d. 9 Lutego.

Zaledwo rozeszła się wiademość o zatwierdzeniu przez Xięcia Rejenta nowey konstytucyi, gdy całe miasto oddało się radosnem poruszeniom. W wieczór muzyki wszystkich narodowych gwardyy zebrały się z niezliczonemi tłumami ludu przed zamkiem Królewskiem. Xiąże Rejent pokazał się z ganku i pozdrowiony był radosnemi okrzykami. Małżonkę Xięcia Rejenta okrzykniono nieustaiącemi głosy: Matką oyczyzny. Ztamtąd udał się cały orszak do pałacu Hiszpańskiego Posła, Kawalera Onis, i wykrzyknął: niech żyie narod Hiszpański! — Dzień 7 Lipca i dzień, w którym Xiąże Rejent ogłosił zatwierdzoną konstytucyią, obchodzone bydź maią w obu Królestwach corocznie iako święto narodowe.

Xiąże Rejent wyrażaiąc w piśmie swoim do Jenerała Wilhelma Pepe nayzupełnieysze ukontentowanie z zdanego mu rapportu o uzbroieniach w Abruzzo, dodał na końcu: "Pragnę żywo, aby moie zdrowie i nieustanne prace dla dobra oyczyzny dozwoliły mi odwiedzić w krótce tę prowincyią, w którey żyie ieszcze duch dawnych Samnitów, aby serce moie ucieszyło się widokiem tych woiowników, którzy zebrali się pod przyozdobionemi ręką nayukochańszey moiey Małżonki chorągwiami, dla wystawienia przeciw napadaiącemu nieprzyiacielowi nieprzebytego muru. Z uczuciami nayżywszey wdzięczności za ich patryiotyczną gorliwość o utrzymanie konstytucyyney Monarchii, piszę się ich Franciszek."

Wyrokiem Xięcia Rejenta nakazane iest utworzenie bataliionu z samych officerów, którzy po woynie r. 1815 oddalonemi zostali za polityczne mniemania, wyiąwszy tych, którzy wyrokiem sądu woyskowego na kary skazanemi zostali. Przez dwuletnią i nienaganną służbę odzyskaią ci officerowie dawne swoie stopnie w woysku.

W mowie, którą Xiąże Rejent dnia 31 Stycznia zakończył posiedzenia Parlamentu, wyraził swoie ukontentowanie z okazywanego zawsze przez Parlament uszanowania dla tronu i umiarkowania i poważania obcych Mocarstw w chwilach naywiększego zapału. Nakoniec oświadczył, iż zatwierdziwszy wszystkie uchwały Parlamentu, odpowie położonemu w nim zaufaniu. — Mowią iednak, iż Parlament na dzień 13 Lutego nadzwyczaynie zwołany zostanie.

Dnia wczorayszego Xiąże Rejent udzielił nieustaiącemu wydziałowi Parlamentu przez Ministra spraw zagranicznych następuiący list Króla, oyca swoiego: — "Z Laybach dnia 28 Stycznia 1821. — Naydroższy Synu! Znaż ożywiaiące mnie uczucia o dobro moich ludów i po-

woli, które mnie nakłoniły pomimo podeszłego wieku mego i przykrey pory roku do przedsięwzięcia dalekiey i trudney podroży. Postrzegałem, że kray nasz zagrożony iest nowemi niebezpieczeństwami, a zatem sądziłem, iż żaden wzgląd wstrzymać mnie nie powinien od usiłowań, których mi Swięty przepisywał obowiązek. Zaraz po pierwszey rozmowie z Monarchami i po obiawieniu mi zaszłych pomiędzy sprzymierzonemi gabinetowemi w Opawie układach, nie zostawała mi żadna wątpliwość w iakim względzie Mocarstwa uważaią zaszłe w Neapolu od dnia 2 Lipca do dnia dzisieyszego zdarzenia. Znalazłem niezmienne ich postanowienie, że ani na teraźnieyszy stan rzeczy, który był skutkiem tych zdarzeń, ani na to, co późniey nastąpić może, nie zezwalaią, ponieważ nie zgadza się z spokoynością państwa moiego i bezpieczeństwem ościennych kraiów, i że użyią mocy oręża, ieżeli przemowa nie położy im natychmiast końca. Takie iest oświadczenie, które mi tak Monarchowie, iako i Pełnomocnicy różnych Mocarstw uczynili, od których odstąpienia nic ich nakłonić niezdołało. Otrzymanie innego wypadku przechodzi moc moią i iak sądzę wszelką ludzką siłę. Nie pozostaie nam zatem iak tylko wybór między stanem rzeczy, w którym zostaiemy, i iedynym sposobem uratowania moiego państwa od klęsk woyny. Jeż-li zadosyć stanie się Monarchów żądaniu, tedy dalsze środki przedsięwzięte tylko bydź maią za moim pośrednictwem; wszelako muszę Cię uwiadomić, iż Monarchowie żądaią na czas rękoymii, dla zabezpieczenia spokoyności ościennych kraiów. Co się tycze systematu, który nastąpić ma po teraźnieyszym stanie rzeczy, obiawili mi Monarchowie w ogólności swoie zdanie, iak mam to pytanie załatwić. Poczytuią oni środki, które przedsięweźmę, dla nadania moiemu Rządowi potrzebney tęgości, za przedmiot naywiększey wagi dla bezpieczeństwa i spokoyności ościennych kraiów, a zatem i całey Europy. Nie ograniczaiąc iednak moiego wyboru względem tych środków, pragną szczerze, ażebym wezwał do rady nayuczciwszych i nayświatleyszych moich poddanych względem prawdziwey i istototney potrzeby moiego ludu, nie spuszczaiąc wszelako z oka, co utrzymanie powszechnego pokoiu wskazuie, i ażeby moia staranność i usiłowania utworzyły systema rządu, któreby potrafiło na zawsze zapewnić spokoyność i szczęśliwość państwa moiego, uspokoić oraz resztę państw Włoskich i uprzątnąć obawę, którą ostatnie zdarzenia w kraiu naszem w nich wzniecił. Zyczeniem iest przeto moim, naydroższy Synu, ażebyś ninieysze pismo podał do publiczney wiadomości, aby nikt nie oszukiwał się względem niebezpiecznego położenia, w iakiem się znayduiemy. Jeżeli zrobi skutek, iakiego po ovcowskich moich zamiarach, po zaufaniu w Twoim świetle i zdrowym rozsądku i rzetelności moiego ludu mam prawo oczekiwać, tedy do Ciebie należy utrzymać powszechną spokoyność, poki Ci dokładniey nie oświadczę mey woli względem przyszłey administracyi. Sciskam Cię serdecznie, iako błogosławiący oyciec. (pod:) *Ferdynand.*

Dostrzegacz Austryiacki zawiera następuiący artykuł z Neapolu:

D. 13 Lutego Xże Rejent złożył Parlamentowi przybyłe z Laybach napomnienia Królewskie z towarzyszącemi mu oświadczeniami Mocarstw. Parlament wyznaczył na to kommissyią, która d. 15 zdała mu sprawę. W postanowioney potem uchwale ogłoszono Kró a za uwięzionego w Laybach, i wydana z tego powodu odezwa do narodu pod napisem: Powstań do woyny, zaczena się temi słowy: " Ludy obu Sycyliy! Okropny gwałt wymierzony zestał przeciw naszey wolności! Król wasz traktowany iest iako więzień, okryty poniżeniem, i t. d. „ (*) Deputowani Borelli i Poerio, naycelnieysi mowcy tego zgromadzenia, mieli długie mowy, na innych zaś deputowanych mowy zaledwo ważano. Publiczność na galeryiach hucznie przyklaskiwała, a publiczność stolicy bawiła się maskowemi processyiami, którem piękne i ciepłe powietrze sprzyiało. W wieczór dnia tego wystawiona była w teatrze S. Karola sztuka, którey autorką bydź ma małżonka Deputowatego Borrelt, a która dawniey na pomnieyszym teatrze dla rewolucyynych i demagogicznych swoich myśli dała powód do żywych kłótni.

Stolica Neapolu używa ciągle pozorney spokoyności, iak zwykło bywać przy zbliżaiących się niebezpieczeństwach. Jeden tylko przed kilku dniami zdarzył się tu okropny wypadek, to iest zamordowanie byłego Dyrektora policyi Giampietro, powszechnie szacowanego, Królowi i oyczyźnie przychylnego męża. 30 nieznaiomych ludzi weszło wnocy pod pozorem zlecenia policyynego do iego domu; porwali go i z domu wyprowadzili. Nazaiutrz znaleziono nad brzegiem morza iego zwłoki 60 razy sztyletem przebite i rozćwiertowane z kartką Nr. 1. Od popełnienia tey zbrodni wiele osób lękaiących się podobnegoż losu, uciekło na okręty.

Dnia 14 odbyła się rada woienna, na którey postanowiono wtargnąć do Marchiiów i osadzić twierdzę Ankonę, w celu zrobienia w pierwszych rewolucyi, a względem drugiey uprzedzenia woysk Austryiackich. Lecz postanowienie to iest iuż za późne; czytelnicy nasi wiedzą z powyższego opisu poruszenia woysk Austryiackich (pod artykułem z Wiednia) że przez szypki swóy pochód plan ten zniszczyły.

Naywiększe stopnie zimna.

Dnia 25	Lutego r. b. stopni zimna	— 8, 2
— 26	. . . .	— 12, 4
— 27	. . . .	— 10, 0
— 28	. . . .	— 15, 0
— 1	Marca . . .	— 8 2
— 2	. . . .	— 11, 4
— 3	. . . .	— 7, 2
— 4	. . . .	— 12, 8
— 5	. . . .	— 18 0
— 6	. . . .	— 20, 4
— 7	. . . .	— 18, 4

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę dnia 11 Marca r. b. dana będzie nowa komiczna Opera w 2 aktach przez PP. Vial i Etienne, z muzyką P. D. H. Bertona członka konserwatoryum muzycznego, tłómaczona przez

(*) Zbicie tego twierdzenia (wyrazy Dostrzegacza) nie iest trudnem, ponieważ podług powyższych doniesień z Laybach (pod artykułem z Wiednia) zabierał się Król do powrotu do niższych Włoszech.

Para B. Rudlicza, pod nazwiskiem: *Grubka Żałoba.* — Poprzedzi Komedyia w 1 akcie z Francuzkiego tłomaczona, pod nazwiskiem: *Szwagierek.*

W przyszły Wtorek, to iest: dnia 13 Marca na benef: Franciszka Zebrowskiego dana będzie Drama w 3 aktach z francuzkiego tłómaczone, pod nazwiskiem: *Saraceni pod Jerozolimą*, czyli: *Malhek-Adhel.*

DONIESIENIA

Dla ułatwienia w Krakowie sposobności składaiącym ofiary na Pomnik Tadeusza Kościuszki, Komitet zarządzaiący iego budową, uwiadomia Publiczność, iż upoważnił Członka swego W. Wasserraba do odbierania ich tymczasowo w osobną Kassę, aby do pewney ilości znaczniejsze zgromadzone w Kassie głównej złożone zostały. Tem końcem będzie u W. Wasserraba otwarta książka w którey osoby składaiące ofiary zapisywać ie będą. — W Krakowie dnia 24 Lutego 1821 roku.

Prezyduiący w Kom: *Paszkowski.*
Sekretarz *Gawroński.*

W dniu 13 Marca r. b. o godzinie 9tey zrana rozpocznie się w Krakowie w Gmachu Sukiennic licytacyia zatradowanych ruchomości iako to: futer, szalów damskich, kołder aftowanych z tiulami naywybornieyszey roboty, zegarów, półszorków na konie, książek, niemniey faiansu nowego w znaczney ilości różnego gatunku, a to za gotowe pieniądze. — W Krakowie dnia 7 Marca 1821 roku.

Henr: *Salamoński*, Kom: Sąd:

W tymże samem dniu iak wyżey o godzinie 3ciey po południu w Krakowie przy Reformatach w domu pod L. 419 odbędzie się licytacyia na wydzierżawienie mięszkań w tymże domu będących, a to na rok ieden, to iest od 1go Kwietnia r. b. do ostatniego Marca 1822 w drodze Exekucyi Sądowey. Warunki dzierżawy przed rozpoczęciem się licytacyi zapublikowanemi zostaną. — W Krakowie dnia 27 Lutego 1821 roku.

Henr: *Salamoński*, Kom: Sąd:

W dniu 13 Marca r. b. w Wsi Krzesławicach w Gminie Kościelniki w Gmachu Dworskim odbędzie się licytacyia w drodze Exekucyi Sądowey zatradowanego bydła rogatego, zboża w ziarnie iako to: pszenicy, żyta, owsa, niemniey propinacyie Wsi Krzesławic będzie na rok ieden w dzierżawę wypuszczoną. Warunki dzierżawy propinacyi przed rozpoczęciem się licytacyi zapublikowanemi zostaną. — W Krakowie d. 8 Marca 1821 roku.

Henr: *Salamoński*, Kom: Sąd:

Z mocy polecenia Trybunału I. Inst: W. M Krakowa i iego Okręgu, z dnia 6 Marca r. b. do Nru 634 wydanego, odbędzie się licytacyia publiczna po niegdy Zofii z Sobieniowskich Sztumerowey, pozostałych ruchomości, iako to: Sreber, Mebli, Sukien, Bielizny, Pościeli; — a to poczynaiąc w dniu 15 Marca r. b. o godzinie 9 ranney, w Kamienicy przy ulicy Floryańskiey pod L. 556 sytuowaney. — W Krakowie dnia 9 Marca r. b.

A Matakiewicz, O. P. D. Notaryusz.

Ruchomości po niegdy Teodorze Alexandrowiczu pozostałe, to iest: różne sprzęty domowe i gospodarskie, trochę materyału drzewa, w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału z dnia 2 Marca 1821 r. Nr. 610 przez publiczną Licytacyą w domu pod Nr. 254 za Grodzką Bramą w dniu 13 Marca r. b. po południu za gotową srebrną kurrant monetę sprzedawane będą. — W Krakowie dnia 6 Marca 1821 roku.

Olearski, Notaryusz.

Bryka prawdziwa Petersburgska na rysorach, na wysokich kołach z latarniami i wszelkiemi porządkami prawie nic nie używana iest do sprzedania, maiący chęć nabycia udać się raczą na ulicę S. Jana pud Nr. 463 w Kamienicy W. Obschelwicza.

W Krakowie przy ulicy Szewskiey pod L. 351 znayduią się Włoki do łowienia Ryb, Saczki i Wiencierce; życzący sobie nabycia onychże maią się zglosić do podpisanego Mikołaia Kieczenskiego.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. z O. M. Krakowa, w skutek art. 682 K. P. S. oznaymuie, że Kamienica w Kazimierzu przy ulicy Krakowskiey z przodu, a przecznicy Wawrzenieckiey z tyłu, Okręgu II. Gminie VI. M. W. Krakowa, pod L. 122 stoiąca, P. Jana Jerzego Windiszbauer, Obywatela tuteyszego, tamże przy ulicy Krakowskiey, pod L. 75 zamieszkałego własna, z mocy wyroku tegoż Trybunału 6 Czerwca 1820 r. między Star. Salomonem Fiszel, byłym wexlarzem, w mieście żydowskim Kazimierzu pod L. 122 zamieszkałym, a tymże Windiszbauer, w I. Inst. z Exekucyią bez kaucyi wydanego, wyroki byłego Magistratu Krakowskiego 14 Październikа 1803 r. do Nrów 4695 i 4696 oraz byłego Sądu Appellacyynego 7 Lutego 1804 r. do Nrów 5584 i 5585 między P. Henrykiem Aebli, a tymże Windiszbauer zapadłe i wtenże wyrok wciągnione, do Exekucyi z tym dodatkiem upoważniaiącego: aby upłaty przez tegoż Windiszbauera poczynione i przysięgą Fiszla w moc wyroku tegoż Trybunału 8 Kwietnia 1820 r. zapadłego wykonaną utwierdzone, to est: kwoty 666 Zp. i 774 Złp. w monecie srebney z procentów i kosztów wyrokami upoważnionemi zasądzonych potrąconemi były, i tegóż Windiszbauera na koszta 60 Zp. wskazuiącego, na zaspokoienie summ dwóch każdey po 1509 ZłR. 43 kr. w kapitale wynoszących, a z prowizyią od 1 summy od 16 Lipca 1803 r. od 2 od 31 m. i r. t. po 6 od 100 i kosztami processu 1) 13 ZłR. 3 kr. Magistratu Krakowskiego 2) 8 ZłR. 18 kr. Sądu Appellacyynego 3) 60 Złp. Trybunału I. Inst. wyrokami zasądzonemi rachować się maiących i kosztów Exekucyynych, zastrzegaiąc Ewaluacyią summ kapitalnych i procentowych z Bankocetli na monetę srebrną kurrant według daty wexlow 1 Lipca 1803 r. a kosztów processu według dat wyroków one zasądzaiących, potrącenie z procentów i kosztów zasądzonych kwot iak wyżey upłaconych uskutecznić się maiące, przez P. Woyciecha Alexandra Skorczyńskiego, Komornika Sądowego, 15 Września 1820 r. zaięta. Kopiie protokołu tey zaięcia PP. Jakubowi Mięłuszewskemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu II. i Maciejowi Mydlarskiemu Wóytowi Gminy VI, W. M. Krakowa 13 Października t. r. oddane, Oryginał zaś w Akta hypoteczne Vol. III. Księgi zaięciów na karcie 31 pod L. 5 dnia 17 i Kancelaryi Trybunału Vol II. na karcie 568 pod L. 64 dnia 31 m. i r. t. wpisany został. Zaięcie tey Kamienicy popierać będzie w imieniu Star. Fiszla, P. Onufry Męciński Adwokat Sądowy przy Władzach tuteyszych, przed tem przy ulicy Poselskiey, pod L. 195 teraz przy Grodzkiey, pod L. 224 w Krakowie zamieszkały.

Warunki Licytacyi w dniach 19 Grudnia r. z. 5 i 20 Stycznia r. b. publikowane; cena tey Kamienicy w Summie 32837 Złp. 4⅔ gr. w monecie grubey srebrney położona i doprzedstanowczey Licytacyi dzień 20 Lutego r. b. był wyznaczony, lecz gdy niki oprócz popieraiącego nie stawił się, a popieraiącemu dla zmienionych na żądanie Dłużnika warunków taż Kamienica nie mogła bydź przysądzoną. Trybunał przeto do stanowczey Licytacyi dzień 3 Kwietnia r. b. wyznaczył. — W Krakowie dnia 27 Lutego 1821 roku. *Kuliczkowski*, Pisarz.

W Szląsku Austryiackim w Miasteczku Bilsko są do sprzedania około 12,000 sztuk drzewek Topoli Włoskiey "Populus dilata L." różnego wzrostu i równie różney ceny iak następuie:

1.	Drzewka	3	sążnie Wiedeńskiey miary wysokości sztuka			15	graycarów.
2.	ditto	2 1/2	—	—	—	12	—
3.	ditto	2	—	—	—	10	—
4.	ditto	1 1/2	—	—	—	8	—
5.	ditto	1	—	—	—	6	—

Niemniey iest na sprzedarz tamże Wierzba Babilońska "Salix Babilonia L." podług różnego wzrostu i wielkości od 10 graycarów do 1 reyńskiego wszystko w monecie konwencyonalney. Zakupuiący atoli drzewek sztuk 1000 zyska Rabattu 15 od 100.

Handel pod Firma Wentzel i Synowie w Krakowie przyymuie Kommissa do prowadzenia tyczne drzewin pod warunkiem nayslusznicy umiarkowanym.